



Strażak Śląski

Organ Okręgu Śląskiego Zw. Straży Pożarnych R. P.

Wychodzi każdego miesiąca.

Jeden za wszystkich — wszyscy za jednego!

Rok IX.

Katowice, styczeń 1936 r.

Nr. 1.

Prenumerata caloroczna zł 5.—

Adres Administracji: Katowice, Wojewódzka 5,
telef. 340-47, konto P. K. O. 303.408.
Adres Redakcji: Cieszyn, Konwiktowa 12.

Cena pojedynczego egz. 50 gr

Treść: Na przełomie roku. — Propaganda obrony przeciwpożarowej. — Dział urzędowy. — Z życia zrzeszonego strażactwa. — Z życia i prac samarytanek.

Na przełomie roku.

Kiedyś, przed około dwoma tysiącami lat, ludzkość na ziemi przyszła do przekonania, że jest źle, bardzo źle, że człowiek utracił wiarę we wszystko dobre i że zupełny upadek grozi człowiekowi, jeżeli nie przyjdzie ktoś, ktoby narody podniósł i dusze napęłnił wiarą w lepszą przyszłość. Przez cały świat płynęły westchnienia w słowach:

Spuście nam na ziemskie niwy
Zbawcę, niebios obłoki!

I wtenczas, kiedy ta nędza ludzka była największa, kiedy rozpacz gryzła serca i mózgi, wtenczas zjawiał się Ten, który zmienił porządek rzeczy na świecie, uszlachetnił dusze i tchnął w serca miłość, poświęcenie i wiarę.

Człowieczeństwo wzniosło się ku niebu, zapanowała wzajemna życzliwość, darowanie sobie wszelkich uraz, zrównała królów z ubogimi pasterzami, człowiek stał się znowu prawdziwym człowiekiem.

I kiedy ludzkość w czasach późniejszych, w walce o byt, zapomniała o swej roli wyższej i zamieniała się jakby w stado zwierząt, rzucających się na siebie, wtenczas obraz Dzieciątka Bożego wytrącał broń z ręki i nakazywał współpracę i życzliwość.

W czasach dzisiejszych ileż to złego hula po świecie, po tym świecie, który „mówi“, że idzie za Chrystusem! Królowie, ale nie koronowani, lecz królowie mamony, choć pozornie niby idą do stajenki, przecież nie widzą tej ogromnej rzeszy nędznych „pasterzy“, których Dziecię Boże najpierw do Siebie przywołało. Na nic Bogu-Dziecińciu dzisiaj złoto, mirra i kadzidło. Ono chce złota serc, mirry charakterów i kadzidła z uczynków, chce wzajemnej, szczerzej i bezinteresownej życzliwości.

Idziemy więc, my strażacy do Was, Druhów naszych, z tą szczerą życzliwością, wyrażoną w słowach: „Wesołych Świąt!“, to znaczy, z życzeniem, by wszystko to, co troskę sprowadza, zniknęło u Was na zawsze, byśmy wszyscy w radośnem skupieniu mogli wielbić Dziecię Boże, mogli z zadowoleniem pracować dla siebie, rodzin naszych i Ojczyzny naszej, Polski.

A tej pracy w czasach dzisiejszych potrzeba więcej, niż dotychczas. Polska nasza rozwijała się, rosła i potęgniała, bo na Jej czele stał Ten, którego śmiertelne szczątki dzisiaj na Wawelu spoczęły. On za nas myślał i pracował. Piękne są hołdy, które Trumnie Jego składają pielgrzymki całego narodu, ale nierównie piękniejsze i konieczne jest uczczenie Jego pamięci przez wypełnienie Jego testamentu. Praca, praca i tylko praca dla Polski, to Jego ostatnia wola i Jego życzenie, skierowane do narodu.

W starym roku utraciliśmy wielkiego Sternika Państwa, niechże w Nowym Roku naród wypełni tę lukę przez ofiarne, bezinteresowne oddanie się służbie dla Ojczyzny.

A któż inny, jak nie strażak ma tu najpiękniejsze pole do działania! Idea przewodnia naszego Związku, to wielka, bezinteresowna praca dla bliźniego, a tem samem i dla Ojczyzny. I tak, jak w pracy strażackiej jesteśmy karnymi członkami organizacji, tak i w pracy obywatelskiej będziemy karnymi członkami naszego Państwa.

Wszystkie obowiązki nasze wypełnimy karnie, bo tego dobro ogółu od nas wymaga. Tak, jak dobry strażak nigdy nie narzeka, że go rozkaz naczelnika postawił do walki z pożarem, nieraz o głodzie i chłodzie, pogoda czy deszcz w oczy bije, tak niech ten strażak, jako obywatel, stoi na posterunku Ojczyzny i pełni swą służbę obywatelską, choć wróg jego, kryzys obecny, sprowadza na niego niepowodzenia, głód i chłód, pod którymi nawet i rodzina jego cierpi. Rozkazy Rządu naszego są dla nas strażaków niemniej ważne, od rozkazów dowódcy w hełmie.

Bądźmy wzorem obywatela rozumnego, silnego i ofiarnego, jak praca nasza strażacka ofiarną jest.

I z tem sercem ofiarnem dla Ojczyzny, w poczuciu świadomości wypełnienia obowiązków obywatelskich i z uczuciem głębokiej wiary w pomoc Stwórcy, zbliżmy się dzisiaj ochotnie do Stajenki, prośmy to Dziecię Boże o błogosławieństwo dla naszych rodzin i wszystkich obywateli, słowami pieśni:

Podnieś rękę, Boże Dziecię,
Błogosław Ojczyznę miłą!

Matusiak.

Propaganda obrony przeciwpożarowej.

Często z ust działaczy pożarniczych słyszy się żale, że wysiłki straży, trudy nie są należycie oceniane przez społeczeństwo i że mało mówi się o naszej działalności. Jednym słowem narzeka się w strażach na brak propagandy obrony przeciwpożarowej oraz straży pożarnych. Zupełnie słusznie, że tego rodzaju głosy się odzywają, bo istotnie, ileż to wyczynów nieumyślanych się do strażackich, jest szumnie reklamowanych. Nasuwa się pytanie, gdzie leży punkt ciężkości, że propaganda obrony przeciwpożarowej jest słaba. Czy może dlatego, że nie umiemy się zabrać do propagandy, czy też może warunki nie pozwalają nam na zorganizowanie jej, albo może chcemy być skromnymi i dlatego umyślnie unikamy rozgłosu.

Sądzę, że chcemy, aby głośno i wiele mówiono o pracach straży, o czym najlepiej świadczą wyżej przytoczone utyskiwania. Zatem sądzę, że prawdopodobnie nie umiemy umiejętnie podejść do prac propagandowych. Ponadto uderzmy się w piersi, dużo też jest winy po naszej stronie, bowiem sami zaniedbujemy sprawy, o których jest mowa powyżej. Strażactwo należy do organizacji najstarszych. Przeważnie przeciętny obywatel tyle wie o strażach, że cała ich praca polega na zlewaniu ognia wodą na wypadek pożaru, co ostatecznie każdy potrafi tą czynność wykonać bez należenia do straży na jej członka, wobec czego gdzie tu można doszukać się wyczynu i zasługi? Ale o tem, ile to posiedzeń Zarządu trzeba odbyć, aby zaspokoić potrzeby straży, następnie ile zbiórek wyszkoleniowych trzeba przeprowadzić, aby członkowie byli zdolni do złożenia egzaminu I-go stopnia, czyli nabyli podstawowe wiadomości, potrzebne do pełnienia służby przeciwpożarowej, oraz ile trzeba złożyć innych egzaminów, jak z wiadomości obrony przeciwgazowej, z wyszkolenia sanitarnego i specjalnego — mało kto z poza straży wie. Jeżeli członkowie schodzą się na zbiórki, ogół sądzi, że to dla przyjemności. Otóż o tem wszystkim, co robimy i to, co nam nowy statut nakazuje, trzeba wszędzie stale mówić. Jakie mamy środki propagandy? Będą one następujące: 1. przez żywe słowo; 2. zapomocą czasopism i 3. środki specjalne. Odnosnie środków pierwszych należy tu zaliczyć wszelkie odczyty, pogadanki. W zimie na wsi jest odpowiednio czas na przeprowadzanie propagandy zapomocą żywego słowa. Nie tylko dla dorosłych, ale i dla młodzieży szkolnej trzeba propagandę obrony przeciwpożarowej przeprowadzać. Na odczytach winni się znajdować wszyscy, t. j. kobiety, mężczyźni, kierownicy gromad, organizacji, czołowe jednostki.

Na Walne Zebrania straży prosicie Druhowie Waszych znajomych, krewnych, sąsiadów, niech się zapoznawają z waszemi bolączkami, bowiem przez to może prędzej społeczeństwo zrozumie konieczność popierania straży pożarnych.

Co się tyczy drugiego sposobu zapomocą prasy, mam tu na myśli czasopisma codzienne, oraz nasze korporacyjne. Przypuszczam, że cała trudność utrzymania łączności z prasą leży w tem, że brak w strażach ludzi do pisania. Otóż dla usunięcia powyższej luki trzeba w każdej straży poszukać odpowiedniego sprawozdawcę, albo korespondenta, do obowiązku którego będzie należeć prowadzenie kroniki z życia straży i przysyłanie czasopismom wyżej wspomnianym, t. j. miejscowym, oraz redakcji Strażaka Śląskiego. Wiadomości nie mogą być przestarzałe, zwłaszcza komunikaty dla czasopism niestrażackich. O czem należy pisać? O wszystkim co w każdej

straży ważniejszego się wydarzy, a więc o zebraniach, uroczystościach, pożarach, zwłaszcza komunikaty o wyjazdach do pożarów stanowią w pismach strażackich cenną rubrykę wiadomości niesienia ratunku. Co się tyczy komunikatów do pism strażackich, mam na myśli dział kronikarski w Strażaku Śląskim „Z życia zrzeszonego strażactwa”. Jakżeż ubogo ten dział się przedstawia, bowiem na 400 placówek, zaledwo są podawane 2—3 wypadki zdarzeń ważniejszych w ciągu miesiąca.

Przypuszczam, że w rzeczywistości jest inaczej i zdarzeń jest o wiele więcej, tylko prawdopodobnie nie są ujawniane.

Aby ożywić dział kronikarski z życia straży w Strażaku Śląskim, w każdym Oddziale Powiatowym został wyznaczony korespondent, do obowiązku którego należy nadsyłanie materiału do Strażaka. A więc korespondenci poszczególnych straży, których proponuję powołać, powinni postarać się o nadsyłanie wiadomości do Oddziałów Powiatowych przed terminem 20-tym każdego miesiąca.

Co się tyczy trzeciego środka propagandy, to zaliczyć tu należy radio, „Tydzień Strażacki”, oraz inne. Trzeci środek jest zależny od pomysłowości i inicjatywy danej jednostki organizacyjnej. Wszelkie środki propagandowe specjalne, które stosują straże, powinny być podawane do szerszej wiadomości przez opis w Strażaku Śląskim.

J. M.

Dział urzędowy.

ZE ZBIORU OKÓLNIKÓW NR. 37. ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH R. P. Z DNIA 9. XII. 1935 r.

Okólnik Nr. 604 — A. I. 1-a. w sprawie przestrzegania przepisowego umundurowania.

Ostatnio zauważono, że oficerowie straży pożarnych nie przestrzegają noszenia przepisowego umundurowania. Tak np. zaprzestano noszenia pasa naramiennego przy pasie głównym, gdy regulamin wyraźnie w par. 7 powiada o pasie — „dla oficerów z podpinką”. Zaczęto używać płaszczy jednorzędowych, zamiast jak przewiduje par. 3 „dwurzędowy”, używa się beretów zamiast czapek rogatywek, widziano nawet regionalne kapelusze, a nawet zaczęto używać peleryn zamiast płaszczy i t. p.

Zarząd Główny zwraca uwagę, że umundurowanie obowiązujące w strażactwie dotychczas nie zostało zmienione, za wyjątkiem dopuszczenia w roku 1928 używania na płaszcze sukna koloru ciemno-granatowego równorzędnie z sukniem koloru „marengo”.

W związku z tem poleca się członkom straży ścisłe przestrzeganie obowiązującego dotąd regulaminu umundurowania i zaznacza się, że żadne odchylenia nie mogą mieć miejsca.

Okólnik Nr. 608. — A. I-40 w sprawie kompletowania bibliotek strażackich.

W związku z kompletowaniem bibliotek strażackich w większych ośrodkach, zwracamy uwagę WDruchom, że wyszły ostatnio z druku następujące dzieła: „Idea i czyny Józefa Piłsudskiego”, które dostarcza Polska Agencja Propagandy „Polok” w Warszawie, ul. Wspólna 23, m. 3. Konto P. K. O. Nr. 4686, po cenie 50 zł, rozłożonej na 4-ro złotowe spłaty miesięczne.

„Marsz. Piłsudski w walce z caratem — Syberja”, którego zamówienia można skutecznie za pośrednictwem Administracji Wydawnictw Głównej Księgarni Wojskowej w Warszawie, ul. Przeskok Nr. 4. Cena albumu wynosi 60 zł, przyczem Administracja rozłożyć może sumę tę na dogodne spłaty.

„Ilustrowana kronika Legionów Polskich” — które dostarcza Główna Księgarnia Wojskowa w Warszawie, ul. Nowy Świat 69. Cena książki wynosi 30 zł, płatnych na życzenie w ratach miesięcznych po 5 zł. na konto P. K. O. Nr. 6244.

Okólnik Nr. 617. — T. III — w sprawie hełmów stalowych.

Różnorodność kształtów hełmów, a szczególnie mała ich wytrzymałość na uderzenia i niedbałe wykończenie, wywołały w strażach narzekania oraz powodowały pokaźne straty finansowe.

Wobec tego zwraca się niniejszem uwagę, iż z różnych kształtów przedstawionych przez firmy, okazał się najwłaściwszy kształt zaproponowany przez firmę „Huta Ludwików”.

Kształt ten, po dokonaniu licznych poprawek, został uchwalony przez Komisję Techniczną i zatwierdzony przez Zarząd Główny w dniu 23 X 1935 r. Na tem posiedzeniu Zarząd Główny zdecydował, iż kolor biały „błyszczący” jest praktyczniejszy od dawnego, oraz zalecił stosowanie hełmów ze stali w tych strażach, które znajdują się w miastach, miasteczkach i większych ośrodkach przemysłowych. W innych strażach mogą być noszone hełmy z białego metalu, lub nowego srebra jako tańsze od stalowych.

Dla informacji podajemy, iż ceny tych hełmów w hurcie przedstawiają się następująco:

1. hełm stalowy, z blachy nierdzewnej, błyszczący (mat. o wytrzymałości 55 kg mm²) zł 20;
2. hełm z białego metalu, błyszczący (mat. o wytrzymałości 35 kg mm²) zł 16;
3. hełm z nowego srebra, błyszczący (mat. o wytrzymałości 35 kg mm²) zł 15.

Ceny powyższe rozumieją się łącznie z opakowaniem loco fabryka w Kielcach i przy zakupie najmniej 25 sztuk.

Wszystkie zamówienia na blankietach Okręgów lub Oddziałów Powiatowych Związku załatwia sama firma Huta Ludwików w Kielcach, licząc ceny hurtowe. Straże zwracające się bezpośrednio do Huty, będą kierowane do przedstawicieli i będą płacić ceny detaliczne wyższe, o czem należy je powiadomić. O wszystkich uchybieniach firmy prosimy nas natychmiast powiadomić.

Równoległe z opracowywaniem warunków technicznych dla hełmów normalnych, nie wykluczone jest, że w przyszłości może się znaleźć firma, któraby podjęła się produkcji hełmów stalowych po cenach niższych.

Okólnik Nr. 620. — T. I-8 w sprawie zbadania typów motopomp.

Dla ułatwienia zorientowania się we współczesnych motopompach, niniejszym okólnikiem zastępujemy wszystkie dotychczasowe okólniki (Nr. 133 z dn. 12 XI 1931 r., Nr. 199 z dn. 2 IX 1932 r., Nr. 232 z dn. 2 I 1933 r., oraz Nr. 316 z dn. 13 X 1933 r.) traktujące o niżej wymienionych motopompach.

Motopompy wyrobu zagranicznego sprowadzano do kraju w czasie, gdy przemysł krajowy był jeszcze bardzo słaby, to też ze względu na popieranie własnego tak pomyślnie rozwijającego się przemysłu krajowego, motopompy te nie powinny być obecnie zakupywane przez strażę, tembardziej, że nasze motopompy całkowicie krajowe lub jeszcze tylko niektóre, zwłaszcza wielkości O :

II z silnikami zagranicznymi, niczem nie ustępują zagranicznym. Jeśli dodamy do tego trudności w razie jakichkolwiek napraw lub wymiany części zużytych, otrzymamy bezwzględna przewagę naszych motopomp wobec zagranicznych.

Unieważnia się więc zalecanie nast. typów:

1. Flader Wiktorja,
2. Goljath,
3. Linzer N. S. I.,
4. Rosenbauer R-35,
5. Rosenbauer D. 35,
6. Rosenbauer C. 60.

Pozatem komunikujemy, że zaprzestaliśmy przyjmowania i stemplowania następujących typów krajowych motopomp:

1. Druhna O,
2. Druhna I,
3. Leopolda I—31,
4. Leopolda I—33,
5. Florjanka 2,
6. Silesia I—P,
7. Silesia I—S.

Dla orjentacji i zastosowania podajemy typy motopomp wyprodukowanych obecnie w kraju, które są próbowane i stemplowane przez rzeczoznawców Wydziału Technicznego i przez Związek w Warszawie, a mianowicie:

1. Florjanka O-Spec., cena zgłoszona przez Firmę zł 3.500 — z silnikiem zagranicznym;
2. Silesia O-Spec., cena zł 2.700 — z silnikiem zagranicznym;
3. Leopolda I—34, cena zł 4.500 — z silnikiem krajowym;
4. Polonja I—C 2., cena zł 4.800 — z silnikiem zagranicznym;
5. Silesia I—T, cena zł 4.500 — z silnikiem krajowym;
6. Syrena I, cena zł 4.500 — z silnikiem krajowym;
7. Leopolda II, cena zł 6.000 — z silnikiem zagranicznym;
8. Silesia II, cena zł 6.000 — z silnikiem zagranicznym.

Liczby rzymskie obok nazw oznaczają wielkość danej motopompy. Dopisek zaś „Spec.” oznacza, że motopompa nie we wszystkich pompach odpowiada normom, została przeto zaliczona do kategorii II-giej, tj. nadającej się do użytku w pożarnictwie tylko w wyjątkowych wypadkach.

Inspektor naczelny:

(—) Szymon Jaroszewski.

Prezes Związku:

(—) Inż. St. Twardo.

PLAN PRAC NA MIESIĄC STYCZEŃ.

1. PRACE ZARZĄDU STRAŻY POŻARNEJ.

1. Opracować projekt preliminarza budżetowego na rok 1936-37.
2. Wystąpić do władz gminnych (miast) z wnioskami o wstawienie w preliminarzach gmin i miast odpowiednich sum na sprzęt ppożarowy, pgazowy i inne potrzeby dla straży pożarnej.
3. Zorganizować imprezę karnawałową dla sympatyków straży pożarnych.
4. Uiszczyć prenumeratę za czasopisma strażackie: Gazetę Strażacką, Strażaka Śląskiego i ew. Przegląd Pożarniczy na rok 1936.
5. Uiszczyć składkę ubezpieczeniową do Kasy Strażackiej oraz kasy Odszkodowań za wypadki koni na rok 1936.

6. Uścić składkę członkowską Związku do kasy Oddziału Powiatowego za rok 1935, o ile nie została wpłacona.

7. Zamówić legitymacje dla członków straży w Oddziałach Powiatowych po cenie 3 gr za zwykłe kartonowe, po 20 gr oprawne w płótno. **U w a g a:** Każdy członek straży obowiązkowo musi posiadać legitymację członkowską. Legitymacja zarazem uprawnia do noszenia munduru strażackiego.

8. Przygotować wieczornicę lub akademję ku czci Pana Prezydenta R. P. Ignacego Mościckiego w dniu Jego imienin, t. j. 1 lutego.

II. PRACE KOMENDANTKI JEDNOSTKI ŻSSP.

1. Opracowanie szczegółowego planu lekcyjnego pracy jednostki żssp. na kwartał I-szy 1936 r. (styczeń, luty, marzec) z uwzględnieniem przeprowadzenia w tym okresie całkowicie służby wewnętrznej wg. programu I

st. sam.-poż., prowadzenie wyszkolenia z zakresu służby samarytańskiej i prac świetlicowych.

2. Sporządzenie w dwóch egzemplarzach: sprawozdanie kwartalne z prac jednostki żssp. za IV kwartał 1935 r., oraz wykaz półroczny za II-gie półrocze 1935 roku. Jeden egzemplarz spr. kwart. i wykazu półr. wysłać się w terminie do dn. 5 I. 1936 r. do Oddziału Powiatowego.

3. Ustalić, żeby zbiórki jednostki odbywały się raz w tygodniu i prowadzone były wg. toku zajęć przewidzianego na zbiórkach jedn. żssp.

4. Zaprowadzić w jednostkach obowiązujące książki, które podane były w Nr. 11 Strażaka Śląskiego.

5. Dążyć do należytego zorganizowania wewnętrznej jednostki.

6. Urządzić w okresie świątecznym, staraniem jednostki żssp. jakąś imprezę: choinkę, przedstawienie, zabawę i t. p.

Życia zrzeszonego strażactwa.

EGZAMIN Z WYSZKOLENIA I-GO STOPNIA ZAW. STRAŻY POŻARNEJ KOPALNI KLEOFAS.

W dniu 7 grudnia 1935 r. odbył się egzamin członków Zaw. Straży Pożarnej Kop. Kleofas w Katowicach-Załężu, do którego stanęło oprócz członków Straży, 28 górników, którzy są zatrudnieni na kop. Kleofas i brali udział przy podstawowym przeszkoleniu I-go stopnia jako drużyna O. P. G. ppoż. Komisję egzaminacyjną stanowili druhowie: Zast. Insp. Wojew. st. instr. L. Jaroszewski, Powiatowy instr. Kosterka, Kmd. Zaw. Straży Pożarnej st. instr. Ślązak, mł. instr. J. Wypior, asp. E. Kołek, Naczelnik Och. Str. Poż. Saturnus, Naczelnik Sielski i Naczelnik Ulfig. Oprócz wyżej wymienionych byli obecni przedstawiciele Zarządu Kop. Kleofas w osobach p. inż. Wendta i p. inż. Skrzywana. Egzamin się składał z ćwiczeń praktycznych i wiadomości teoretycznych, który dał nast. wynik: 4 celujących, 24 dobrych i 16 dostatecznych. Egzaminy zakończono wspólnym skromnym podwieczorkiem, podczas którego odczytał wyniki przewodniczący Komisji dh. st. instr. Jaroszewski, podkreślając przy tej sposobności znaczenie wyszkolenia pożarniczego. Następnie przemawiali pow. instr. Kosterka, oraz p. inż. Wendt, którzy stwierdzili, że w stosunkowo zbyt krótkim czasie wyszkolenia, a tem samem i gotowości i sprawności straż stanęła na odpowiednim poziomie. Mówcy złożyli całej straży życzenia owocnej pracy. W imieniu Straży Pożarnej podziękował komisji egzaminacyjnej druh Kmd. Krawczyk za poniesione trudy, a drużynie strażackiej za wytrwałość w pracy nad zdobyciem potrzebnej wiedzy fachowej.

Wyszkolenie było prowadzone przez druha instr. Krawczyka Pawła, Komendanta Straży, któremu to należy szczególnie zawdzięczać, jako zasłużonemu działaczowi na niwie narodowej.

W imieniu egzaminowanej drużyny podziękował Komisji egzaminacyjnej, wykładowcy i zarządowi, dh. strażak Świder.

EKSPLOZJA I POŻAR W DOMU STARCÓW W BOGUCICACH.

W dniu 17 grudnia 1935 w południe, nastąpiła straszliwa eksplozja w Domu Starców, która pociągnęła za sobą śmierć 3 ludzi od poparzenia.

Przyczyną eksplozji było nagromadzenie się parv benzyny, którą czyszczono (myto) podłogę w jednej z sypialni, w czasie którego to czyszczenia pary te zapaliły się prawdopodobnie od wypadnięcia iskry z pieca, w którym paliło się od samego rana. Eksplozja ta spowodowała pożar, który dzięki szybkiemu przybyciu Zawodowej Straży Pożarnej m. Katowic. został ugaszony i nie wyrządził większych szkód.

Siła wybuchu była dość znaczna, bowiem wszystkie szyby z okien tego pokoju wyleciały, zaś sam ogień natrafił na dobry materiał palny jak łóżka i firanki, to też wywiązał się pożar, który zagrażał gmachowi.

UBEZPIECZENIE KONI OD WYPADKÓW.

W załączeniu przesyła się regulamin strażackiej kasy odszkodowań za wypadki koni do użytku służbowego. O celowości powyższej kasy nie podaje się, gdyż załączony regulamin dostatecznie zadania kasy wyjaśnia. Przy tem jedynie podkreśla się, że wskutek stosunkowo niskiej opłaty, powinny straż korzystać z powyższej kasy i zgłaszać konie do ubezpieczenia. Składki na ubezpieczenie koni należy przysyłać bezpośrednio pod adresem Zarządzającego Kasą, t. j. Dha Jana Mirochy w Zarzeczcu n. Wisłą, poczta loco.

Życia i prac samarytanek.

TOK ZAJĘĆ NA ZBIÓRCIE JEDNOSTKI ŻSSP.

Zbiórki jednostki żssp. powinny się odbywać raz w tygodniu w ustalonym dniu, miejscu i godzinie. Tok zajęć na zbiórkach winien się odbywać wg. następującego przykładu:

17.00—17.10 raport stanu,

17.10—17.15 raport służbowy,

17.15—18.00 I-sza godz. zajęć,

18.00—18.10 przerwa,

18.10—18.55 II-ga godz. zajęć,

18.55—19.00 rozkaz.

Raport stanu: Każda zbiórka rozpoczyna się ra-

portem stanu, który w zależności od ilości członków odbywa się patrolem, sekcją czy sekcjami. Zbiórkę na raport stanu zwołuje służbowa jednostki na polecenie zast. k-tki, podając komendę: „Patrolem, sekcją, czy sekcjami zbiórka”; na rozkaz ten sekcyna (patrolowa) staje na baczność, następnie zwracając się do swych sekcji, dają rozkaz: „Sekcja I i t. d. w szeregu zbiórka”. Na rozkaz „sekcja” członkinie wymienionej sekcji stają na baczność, — „w szeregu zbiórka”, ustawiają się wg. wzrostu w miejscu podanym przez sekcyną (najwyższa staje z lewej strony o krok od sekcynnej, inne w szeregu obok). Po ustawieniu się członkiń sekcyna sprawdza obecność — przez odliczenie w sekcji. Po sprawdzeniu obecności przez sekcynę, zastępczyni k-tki daje rozkaz „Sekcjani raport” — na który sekcynie podrywają się na baczność, występują krok naprzód, zwracają do swoich sekcji i dają komendę „Sekcja I ... baczność”, poczem zbliżają się do zast. k-tki i ustawiają przed nią w szeregu. (na prawem skrzydle sekcyna I-szej sekcji, następnie kolejno obok), po ustawieniu się, równocześnie salutują.

Zastępczyni k-tki wydaje komendę „Całość na moją komendę spocznij” i kolejno odbiera od sekcyjnych meldunki. (Wzór meldunku składanego przez sekcynę: Dh. zastępczyni, sekcyna I, II, III i t. d. sekcji, imię i nazwisko, melduje, stan sekcji... obecnych, nieobecnych..., usprawiedl..., nieuspr..., do raportu służbowego... w jakiej sprawie.) Po odebraniu meldunku od sekcyjnych zastępczyni daje rozkaz „Sekcynie wstąp”, na rozkaz ten sekcynie podrywają się na baczność, jednocześnie salutują, robią wtył zwrot i wstępują na swoje miejsca do szeregu. Następnie zastępczyni daje rozkaz „dołącz, pokryj, kolejno odlicz” — przez odliczenie sprawdza się, czy stan jednostki na zbiórce jest zgodny ze złożonymi przez sekcynie meldunkami. Po odliczeniu i sprawdzeniu stanu, zastępczyni daje rozkaz służbowej zameldowania k-tce, że zbiórka na raport stanu gotowa.

Raport ze stanu jednostki żssp. na zbiórce składa k-tce zastępczyni, dając przedtem jednostce rozkaz: „Baczność, na prawo patrz”. Po odebraniu meldunku od zastępczyni k-tki wita się z jednostką, poczem poleca zastępc. przeprowadzić raport służbowy. Rozkazem „rozejść się” raport stanu kończymy. Jeżeli jednostka żssp. jest samodzielnym patroliem czy sekcją, raport stanu przeprowadzamy jak wyżej, z tą tylko różnicą, że patrolowa czy sekcyna, będąca jednocześnie zastępczynią k-tki, po sprawdzeniu obecności członkiń, zdaje raport bezpośrednio k-tce jednostki. Jak się przeprowadza raport służbowy i rozkaz, podamy w następnym numerze.

„MIKOŁAJ” W JEDNOSTCE ŻSSP. W KATOWICACH.

Staraniem członkiń jednostki żssp. przy O. S. P. w Katowicach I. urządzono tradycyjną wieczornicę na św. Mikołaja, na program której zostały się śpiewy, tańce, oraz wręczenie przez „Mikołaja” prezentów, którymi druchny wzajemnie się obdarowały. Wieczornica odbyła się wśród miłego nastroju obecnych na niej druchen i dh. członków Zarządu.

WYSZKOLENIE SAMARYTANEK W KATOWICACH-ZAŁĘŻU.

Dnia 25 listopada 1935 w jednostce żssp. przy O. S. P. w Katowicach-Załężu odbył się egzamin z przerabianego wyszkolenia z zakresu służby samarytańskiej — przewidzianego programem I-go st. sam.-poż.

Egzaminu dokonał p. dr. Gluch, lekarz z Katowic-Załęża, prezes P. C. K. Ogólny wynik egzaminu dobry. Przeszkolenie i pomyślny wynik należy zawdzięczyć

druhowi Stankowi, instr. P. C. K., który w wykłady włożył dużo pracy i poświęcenia.

Na egzaminie obecni byli: prezes miejscowej Straży druh St. Mielczarski i naczelnik dh. Gruszka. Po ukończeniu egzaminu okolicznościowe przemówienie i podziękowanie wygłosił dh. prezes Straży St. Mielczarski.

„Swój do swego”

wobec czego członkowie straży pożarnych oraz ich rodziny, przyjaciele, znajomi zakupują towary u firm, które ogłaszają się w „Strażaku Śląskim”.

DRUKARNIA „GRAFIA” A. STEINLAUFA, CHORZÓW I, RYNEK 7, telefon Nr. 407.68 — wykonuje wszelkiego rodzaju druki zwykłe i wielobarwne szybko i starannie po cenach przystępnych. Na żądanie służę ofertami.

RESTAURACJA DWORAWY, dawniej Piwiarnia Kloskiego, ul. Marsz. Piłsudskiego 4, poleca swą od dawna dobrze prowadzoną kuchnię i bufet.

KINO SIENKIEWICZ, NOWA WIEŚ wyświetla pierwszorzędne obrazy.

CUKIERNIA - KAWIARNIA „EUROPA” Chcesz zjeść dobre ciastko i napić się smacznej kawy, wstąp do Kawiarni EUROPA. Dostawa ciastek poza dom.

KAWA — HERBATA — KAKAO — B. ROSA i Ska — import kawy, herbaty, kakao — CHORZÓW II, ul. Mickiewicza 18, tel. 403-41.

KINO „CASINO”
KATOWICE, BR. PIERACKIEGO 17-19.

FABRYKA SODY właśc. ROZALJA BLAIB, CHORZÓW II, ul. Ogrodowa 43, Tel. Nr. 40.712 — poleca sodę krystaliczną i amoniakalną pierwszej jakości.

MLECZARNIA JAN LASSEK, KATOWICE, ul. Kozielska 9, tel. 335-71 — poleca dwa razy dziennie świeże mleko oraz towar pierwszej jakości. Ceny przystępne.

GÓRNOŚLĄSKA CENTRALA SKÓR, Sp. z ogr. odp., KATOWICE.

KINO RIALTO, Sp. z o. o., KATOWICE.

„AUREA”, KATOWICE, Słowackiego 39, Tel. Nr. 308-31. Afinacja szlachetnych metali, wyroby złota dla złotników oraz dla dentystycznych i innych technicznych celów. Zakład wydzielniczy platyny, złota i srebra, jubilerskie wyroby, biżuteria złota, srebrna i obrączki ślubne (Fugenlose).

FABRYKA MEBLI DROBNYCH ALOJZY ZAJĄC. Specjalność: Kuchnie komol. — Tel. 410-37.

Król-Hucki Przemysł Drzewny „DYKTA”, CHORZÓW, Krakusa 10, Tel. 412-18 — poleca: Drzewo budowlane. Drzewo stolarskie (Wołyńskie). Drzewa kołodziejskie. Dykty olszowe. Dykty sosnowe. Forniery krajowe i zagraniczne oraz wszelkie okucia stolarskie i budowlane.

DOM TOWAROWY T. I. C. Sp. z ogr. odp. KATOWICE, 3-go Maja Nr. 26, Telefon Nr. 342-21.

**ŚLĄSKA FABRYKA SPRĘŻYN I RESORÓW
AUGUSTYN KÜHNHOLZ I SKA, KATOWICE,**
ul. Marsz. Piłsudskiego 46-48. — Naprawy resorów
wykonuje się szybko i po cenach najniższych.



Dla każdej Rodziny
w domu, przy pracy i sporcie
Meridiol
cienisty, kosmetyczny stanowi
prawdziwe dobrodziejstwo
Używany
ściśle naprowadza zawsze na
jego doskonałe właściwości
oddaje każdemu cenne usługi
— WSZĘDZIE DO NABYCIA.

PRZYJACIELE KAŻDEGO DOMU



Wytwórcy Siegel i Ska Spółka z o. o.
FABRYKA CHEMICZNA, KATOWICE II.

WYTWÓRNIA KOŁDER CELA FRENKIEL,
Katowice, ul. Francuska 23, róg Wojewódzkiej, —
polecą swój wielki wybór kołder po cenach przy-
stępnych.



SUPER-PRINCE
7 OBWODOWA SUPER-
HETERODYNA z CEWKĄ
MI. FERROCART i WUKŁA-
DZIE „REFLEX” z NOWO-
CZESNYMI LAMPAMI!

SZCZYT EUROPEJSKIEJ
PRODUKCJI RADJOWEJ!

WYTWARZANY WEDŁUG ME-
TOD; WZORÓW ŚWIATOWEJ
SŁAWY ZAKŁADÓW „RADIO-
WERK HORN” WIEDEŃ.

POLSKIE ZAKŁADY RADJOWE
CAPELLO
DEMONSTRACJE w SKŁADACH RADJOWYCH.

SZTANDARY Tanie, jak najtaniej - oto hasło doby dzisiejszej!

Chcesz zatem nabyć SZTANDAR, CHORĄGIEW LUB PRO-
PORCZYK, powinieneś się zwrócić do jednego

Zakładu Ręcznych Artystycznych Haftów „SZTUKA KOŚCIELNA” Katowice

ul. Francuska 9 (narożnik ul. Marjackiej)

który wcielił w życie zasadę „WIELKI OBRÓT — MAŁY
ZYSK” przy pierwsz. dostawie, jakości materiałów i dodatków. Sto
Związków i Towarzystw zapodamy jako referencje, od których
otrzymaliśmy podziękowania i uznania za artystyczne wykonanie.

— Wysyłamy bezpłatnie rysunki, szkice i próby
materiałów.

Po cenach fabrycznych sprzedajemy materiały jedwabne krajowe
i zagraniczne, jak: rypsy, adamaszki, brokaty, lamy, frendzle, z'o-
te galony, chwasty oraz wszelkie okucia mosiężne pozłacane
i posrebrzane.

Naprawa i czyszczenie starych szat liturgiczn. i sztandarów.



Najsprawniej gasi ogień —

strażak śląski

Najlepiej gasi pragnienie —

Książęce Tyskie Piwo.

RESTAURACJA POD KOLEJĄ, KATOWICE,
ul. Wojewódzka 15, tel. 324-86 — poleca swój do-
brze zaopatrzone bufet, dobrze pielęgnowane piwa,
oraz kuchnię, prowadzoną pod kierunkiem sił fa-
chowych.

APARATY I PRZYBORY FOTOGRAFICZNE
najtaniej zakupisz we firmie „FOTOLUX”, CHO-
RZÓW I, ul. Sienkiewicza 6, tel. 401-52 (naprzeciw-
ko Domu Ludowego).

ZNANA RESTAURACJA

„Baru Krakowskiego”

W KATOWICACH przy ul. Min. Pierackiego
(dawniej Poprzeczna)

POLECA SIĘ SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

Hajducki Tartak Parowy i Heblarnia

właśc. A. FREIBERG

WIELKIE HAJDUKI, ul. Kolejowa Nr. 5.

Telefon 408-97.

Konto bankowe: Komunalna Kasa Oszczędności
Tarnowskie Góry

Bank Ludowy Wielkie Hajduki

P. K. O. Katowice Nr. 330.229.

WARSZTAT REPARACJI RESORÓW

JÓZEF GANSZYNIEC

KATOWICE, ULICA CHORZOWSKA NR. 65-69

obok składu żelaza firmy Guttman

Poleca się Szanownej Klienteli do reparacji re-
sorów wszelkich typów samochodowych oraz
do wykonania nowych resorów i sprężyn.

Solidna obsługa! Solidna obsługa!

Ceny niskie i fachowe wykonanie.

Königsberger i Ska

KATOWICE, ulica Poczтовая 2, telefon 324-63

Codzienny

wpływ nowości w materiałach jedwabnych
i wełnianych.

Specjalny

oddział bielizny pościelowej oraz stołowej.

KOMPLETNE WYPRAWY ŚLUBNE.

Edward Műchstein

HANDEL SKÓR, CHORZÓW I, ul. Sobieskiego 19.

Polecamy korzystnie skóry twarde i miękkie,
oraz wszelkie przybory szewskie i siodlarskie.

Kawiarnia i Restauracja „OBYWATELSKA”

KATOWICE, UL. PIŁSUDSKIEGO 63, tel. 310-95

CODZIENNIE DANCING.

H. SZCZEPONIK & Co

KATOWICE, UL. 3 MAJA 36

Tel. 318-67

Tel. 318-67

IMPORT KAWY — HERBATY — WIELKIE
WŁASNE PALARNIE.

NAJWIĘKSZY WYBÓR OBUWIA I POŃCZOCH

poleca

Del-Ma

W KATOWICACH, Św. Jana 1.

W SOSNOWCU, 3 Maja 23.

ROWERY I MASZYNY DO SZYCIA pierwszorząd-
nych fabrykatów.

RADJO-APARATY — FOTO-APARATY słynnych
firm.

Prosimy oglądać nasz bogato zaopatrzone magazyn
bez przymusu kupna!

JANINA BÖHM właśc. Janina Berger

SKŁAD UNIWERSALNY,

MIKOŁÓW, 3 MAJA 8, Tel. 21.118.

KRAKOWSKA WĘDLINIARNIA

Aleksandra Grabowskiego

KRAKÓW, SZEWSKA 16, tel. 104.39

FILJE: Chorzów I, Wolności 33 (40364)

Chorzów I, Jagiellońska 5

Katowice, Szopena 2 (30340).

Wytwórnia Papierów Światłoczułych — Koparnia
Planów — Skład Artykułów Rysunkowych

W. Skiba i A. Wyporek Spółka Akcyjna

KATOWICE, MIKOŁOWSKA 9, Telefon Nr. 315-73.

E. FRIEBE, Handel drzewa

MIKOŁÓW, Telefon 21169

poleca ze swojego składu drzewo budowlane,
stolarskie oraz pierwszej jakości deski podło-
gowe (dłówkę).

Chcesz jeść dobrze, tanio i smacznie, pić do-
brze pielęgnowane piwa i wszelkie trunki,

WSTĄP DO

Restauracji „CARLTON”

właściciel Karol Łukaszek

KATOWICE, ulica Pierackiego Nr. 5.

Tam znajdziesz doborowe towarzystwo.

Ceny niskie!

Obsługa solidna!

Restauracja „SILESIA”**KATOWICE, ulica Wojewódzka Nr. 3**

Od dworca, tuż trochę z boku
Za tunelem kilka kroków,
Wojewódzka numer trzeci,
tam Ci czas przyjemnie zleci.
Do „SILESJI” śpiesz więc, śpiesz.

Kuchnia jest tam doskonała,
O tem wie publiczność cała,
A z dobroci znane trunki,
Rozproszą Ci wnet frasunki,
Wiesz przynajmniej co tam zjesz!

Tel. 313.01. — **LOKAL OTWARTY DO 4 W NOCY.****HUGO GOLDBERGER**

Szkło — Porcelana

Przybory domowe i kuchenne

Zał. 1884.

CHORZÓW I
ul. Wolności 10.

Tel. 403-50.

H. SCHWIDEWSKI, KATOWICE

Tel. 337-24

ul. Zamkowa 37-38

Tel. 337-25

STACJA BENZYNOWA i STACJA OBSŁUGIBENZyna — BENZOL — OLEJE — SMARY
— KARBID.**„TERMAK” Przedsiębiorstwo Budowy Dróg Smołowcowych****W. Wybraniec, Ochojec, Brynowska 42**

Telefon 25184

(poczt. Piotrowice Śl.)

Telefon 25184

„HELIOS”**Żarówka oszczędna, trwała i tania****WSZĘDZIE DO NABYCIA!****H. NEBEL i Ska Mikołów**

Rynek 2

Tel. 211-84.

Najtańsze źródło zakupu towarów manufakturowych, bławatnych i krótkich.

PLASZCZE DAMSKIE I DZIECIĘCE.

Chusty ślubne, pledy i jedwabie na fartuchy.

IGNACY GRÜNFELD**ODDZIAŁ: FABRYKA MEBLI i BIURO ARCHITEKTURY WNĘTRZ**
Meble nowoczesne i stylowe

Projektujemy urządzenia wnętrz z uwzględnieniem indywidualnych życzeń klienta. — Porady naszych architektów bezpłatnie.

KATOWICE Fabryka: Karbowa Nr. 50 — Telefon 300-28 i 310-30**Magazyn Mebli: Młyńska 12** (róg Stawowej) **Telefon 350-28**